

Sygn. akt. I ACa 364/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<u>Przewodniczący</u>	<i>SSA Anna Gawelko (spr.)</i>
Sędziowie:	<i>SA Dariusz Mazurek</i> <i>SO del. Małgorzata Moskwa</i>
Protokolant:	<i>st.sekr.sądowy Cecylia Solecka</i>

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2014 r. na rozprawie

sprawy z powództwa **A. S.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krośnie

z dnia 5 lutego 2014 r., sygn. akt I C 454/12

u c h y l a zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Krośnie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego .

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy w Krośnie (sygn. I C 454/12) oddalił powództwo A. S. przeciwko (...) S.A. w W. i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok Sąd oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

W dniu 25 lipca 1998 r. doszło do wypadku komunikacyjnego spowodowanego przez J. Ś., który kierując motocyklem w stanie nietrzeźwości umyślnie naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym doprowadził do przewrócenia się motocykla na jezdnię, wskutek czego powódka jako pasażerka motocykla doznała znacznych obrażeń ciała. Ubezpieczycielem sprawcy wypadku jest pozwany.

Powódka przyczyniła się do powstania szkody w co najmniej 30 %, gdyż wiedziała, że krytycznego dnia J. Ś. spożywał alkohol i na jej prośbę ponownie jeździł motorem.

W wyniku zdarzenia powódka doznała szeregu obrażeń ciała, była hospitalizowana, przez długi okres czasu pozostawała w śpiączce, była poddawana zabiegom operacyjnym, była leczona neurologicznie, chirurgicznie,

ortopedycznie i internistycznie. Wymagała opieki ze strony osób trzecich. Trwały uszczerbek na zdrowiu u powódki z uwagi na schorzenia ortopedyczne wynosi 23 %, neurologiczne 50 %, psychiczne 80 %.

W dniu wypadku powódka była uczennicą liceum ogólnokształcącego. Po zakończeniu leczenia powódka podjęła naukę w liceum, ale nie zdołała jej kontynuować i ostatecznie nie ukończyła szkoły średniej.

Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 3.10.2000 r. została uznana za osobę trwale niezdolną do pracy, z ustaleniem, że ta niezdolność powstała od dnia 26 lipca 1998 r. W związku z tym powódka pobiera rentę od dnia 29.10.1998 r. – obecnie w kwocie 691,25 zł miesięcznie.

Powódka nie pracuje, mieszka w domu z rodziną, zajmuje się drobnymi pracami domowymi, nie kontynuuje nauki.

Powódka zgłosiła szkodę do (...) w dniu 24.09.1998 r. W postępowaniu likwidacyjnym wypłacono jej 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 722 zł odszkodowania. Pismem z dnia 18.08.2007 r. powódka wystąpiła do (...) o zapłatę dalszego zadośćuczynienia w kwocie 200.000 zł, a pismem z dnia 12.10.2007 r. – o zapłatę renty w kwocie 1.000 zł miesięcznie za okres od 1.11.2004 r. Pozwany ustalił wówczas zadośćuczynienie na kwotę 150.000 zł i przy uwzględnieniu przyczynienia się poszkodowanej w 30 %, odliczając wypłacone już świadczenie w kwocie 25.000 zł – w dniu 3.10.2007 r. wypłacił powódce kwotę 80.000 zł.

Tytułem renty uzupełniającej początkowo przyznano powódce kwotę 239,88 zł (od 1.01.2008 r. 299,50 zł) obliczoną przez odjęcie od kwoty najniższego wynagrodzenia renty otrzymywanej przez poszkodowaną z ZUS (760 zł – 417,32 zł) przy uwzględnieniu 30 % przyczynienia się. Przyznano również rentę z tytułu zwiększonych potrzeb poszkodowanego w wysokości 588 zł, przyjmując konieczność opieki ze strony osób trzecich 4 godziny dziennie po 7 zł, przy uwzględnieniu przyczynienia się 30 %.

Ostatecznie powódka otrzymała od pozwanego 105.000 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia i otrzymuje rentę uzupełniającą w kwocie 554,30 zł.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd dokonał oceny zasadności roszczeń zgłoszonych przez powódkę:

- żądanie zapłaty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od kwoty 74.000 zł od 3.11.1998 r. i od kwoty 126.000 zł od dnia 9.12.2013 r.,
- żądanie zapłaty renty w kwocie 1.445,50 zł,
- żądanie zapłaty kosztów postępowania.

Analizując przepis art. 445 § 1 i powołując liczne orzeczenia Sądu Najwyższego – Sąd uznał, że przyznane przez pozwanego do tej pory zadośćuczynienie odpowiada zakresowi cierpień, jakich doznała powódka. Nie ujawniły się jakiegokolwiek dalsze następstwa wypadku ponad te, który rozważał pozwany przyznając powódce zadośćuczynienie w postępowaniu likwidacyjnym. Dlatego żądanie zapłaty zadośćuczynienia Sąd Okręgowy oddalił jako nieuzasadnione.

Odnośnie żądania zasądzenia renty.

Powódka jako osoba uznana za niezdolną do pracy uzyskuje rentę z ZUS w kwocie 691 zł, a także otrzymuje rentę uzupełniającą od pozwanego w kwocie 554,30 zł.

W ocenie Sądu kwoty renty z ZUS i renty uzupełniającej od pozwanego w całości rekompensują szkodę powódki, o której mowa w art. 444 kc. Minimalne wynagrodzenie zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 11.09.2013 r. wynosi 1.237,20 zł, a powódka łącznie uzyskuje rentę w kwocie 1.245,55 zł. Dlatego Sąd oddalił żądanie powódki co do renty.

Sąd dodatkowo podkreślił, że posiadanie przez powódkę orzeczenia o całkowitej niezdolności do pracy pomimo istniejących ograniczeń w tej sferze (progi finansowe) nie pozbawia niepełnosprawnego możliwości podjęcia pracy.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc.

Powyższy wyrok powódka zaskarżyła apelacją. Zarzuciła:

1. obrazę prawa materialnego – art. 445 kc poprzez oddalenie powództwa w zakresie zadośćuczynienia i ustalenia, iż dotychczas wypłacona przez pozwanego kwota jest adekwatna do poniesionej przez powódkę szkody,
2. obrazę prawa materialnego – art. 444 § 2 kc poprzez oddalenie powództwa w zakresie renty i ustalenia, że otrzymywane przez powódkę świadczenie z ZUS i od pozwanego, w łącznej kwocie 1.245,55 zł miesięcznie są wystarczające, podczas gdy sąd nie uwzględnił renty z tytułu zwiększonych potrzeb, które wynikają z zebranego w sprawie materiału dowodowego – opinii biegłych, a także bezpodstawnie uznał, że powódka posiada możliwości pracy zarobkowej, gdy tymczasem z opinii biegłych wynika, że nie jest ona zdolna nawet do samodzielnej egzystencji, co potwierdziliby również świadkowie,
3. obrazę prawa materialnego art. 362 kc w zw. z art. 321 § 1 kpc poprzez przyjęcie stopnia przyczynienia się powódki do powstania szkody wyższego niż przyjęta przez obie strony postępowania w wysokości 30 %, bez oparcia w zebranych materiale dowodowym, a w sprzeczności do treści zeznań powódki, w których zeznawała, że nie miała świadomości o tym, że sprawca był pod wpływem alkoholu,
4. obrazę prawa procesowego – art. 233 § 1 kpc poprzez błędną, całkowicie dowolną ocenę materiału dowodowego, a w konsekwencji błędną ocenę wysokości zadośćuczynienia należnego powódce, ustalenie uszczerbku na zdrowiu powódki na zbyt niskim poziomie poprzez błędną interpretację opinii biegłych, a także oddalenie kluczowych wniosków dowodowych strony powodowej, tj. przesłuchanie świadków,
5. obrazę prawa procesowego – art. 224 § 2 kpc poprzez zobowiązanie stron do przedstawienia dokumentów – dowodów i natychmiastowe zamknięcie przewodu sądowego, a przez to pozbawienie stronom do podważania tych dowodów, bądź też odnoszenia się do tych dowodów.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zasądzenie kwoty roszczenia zgodnie z wytoczonym powództwem i stosowne rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W związku z zarzutem zawartym w apelacji, że pomimo nagrywania rozprawy w dniu 22.01.2014 r. w systemie audiowizualnym – nie ma w aktach sprawy protokołu w formie płyty CD, a wyłącznie w formie papierowej – Prezes Sądu Okręgowego w Krośnie w piśmie z dnia 6.11.2014 r. odpowiadając na wystąpienie Prezesa Sądu Apelacyjnego podał, iż ustalił na serwerze Sądu Okręgowego w Krośnie, że w tym dniu tylko pierwsza z rozpraw prowadzonych przez p. SSO J. T. została nagrana w systemie audiowizualnym.

Niezależnie od powyższego – powód sformułował w apelacji zarzuty dotyczące naruszenia zarówno norm prawa materialnego, jak i norm prawa procesowego. W pierwszym rzędzie należało odnieść się do zarzutów formalnych, bowiem dopiero stwierdzenie braku uchybień w tym zakresie, stwarza możliwość dokonania oceny prawidłowości zastosowania norm prawa materialnego. W zakresie postępowania dowodowego w procesie cywilnym występuje swoista gradacja uchybień formalnoprawnych. W pierwszej kolejności podlegają analizie zarzuty dotyczące gromadzenia materiału dowodowego. Dopiero w przypadku braku wadliwości tego etapu postępowania, przedmiotem badania mogą być zarzuty dotyczące oceny zebranego materiału dowodowego, dokonanej w granicach zakreślonych dyspozycją art. 233 § 1 i 2 kpc.

Analiza przebiegu postępowania w niniejszej sprawie wskazuje, że Sąd Okręgowy dopuścił się uchybień formalnoprawnych już na etapie gromadzenia materiału dowodowego.

Trafnie zarzuca skarżący, że Sąd Okręgowy bezzasadnie oddalił wniosek dowodowy strony powodowej – tj. wniosek o przesłuchanie w charakterze świadków rodziców powódki, z którymi ona zamieszkuje i którzy posiadają najpełniejszą wiedzę co do stanu zdrowia córki, zwłaszcza w sferze psychicznej i jej funkcjonowania w codziennym życiu oraz jej możliwości zaspokajania potrzeb życiowych. To rodzice powódki – w braku innych wniosków dowodowych ze strony powodowej – są w stanie wykazać zeznaniami, w jakim zakresie córce potrzebna jest ich pomoc, na ile jest ona w stanie samodzielnie radzić sobie w życiu. Treść zeznań rodziców może mieć istotne znaczenie nie tylko dla oceny rozmiaru krzywdy, której doznała powódka wskutek wypadku komunikacyjnego i której cały czas doznaje i którą będzie odczuwać w dalszym życiu. Zeznania te mogą mieć także istotny wpływ w zakresie ustalenia renty, której dochodzi powódka z tytułu zwiększonych potrzeb, której zaś istotnymi elementami są koszty niezbędnej pomocy świadczonej na jej rzecz przez osoby trzecie.

Uchybieniem na etapie gromadzenia materiału dowodowego jest także sposób, w jaki Sąd przeprowadził dowód z zeznań sprawcy wypadku. Skarżący wprowadził nie sformułował tego zarzutu w petitum apelacji, ale kwestię tę podnosi w uzasadnieniu apelacji.

Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 22.01.2014 r. odnotował w protokole, że dopuszcza dowód [...] „z akt Sądu Rejonowego w Jaśle z dnia 2.11.1998 r. sygn. II K 490/98”. Jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu I instancji opiera on ustalenia faktyczne poczynione w sprawie na wyjaśnieniach sprawcy wypadku J. Ś. (k. 43 – 45 w aktach sprawy II K 490/98). Skarżący w apelacji podnosi, że Sąd przyjął zeznania sprawcy wypadku złożone w postępowaniu karnym jako kluczowe i bezkrytycznie uznał je za wiarygodne.

Należy przypominać, że dokumentem w rozumieniu art. 244 kpc nie są akta karne w całości, lecz poszczególne protokoły przesłuchań świadków, biegłych, oskarżonych, opinie biegłych itp. zawarte w aktach karnych. Globalne zaliczenie na rozprawie w poczet dowodów akt innego postępowania, może postawić strony w sytuacji zaskoczenia, gdyż nie mogą one przewidzieć, które z dokumentów Sąd weźmie pod uwagę przy wydawaniu wyroku. Nieuzyskanie akceptacji stron powoduje naruszenie zasady bezpośredniości postępowania, która stanowi, że sąd orzekający powinien bezpośrednio zetknąć się z materiałem dowodowym, a strony postępowania powinny mieć możliwość uczestniczenia w przeprowadzeniu dowodów.

Zgodnie z art. 11 kpc – Sąd cywilny jest związany z ustaleniami sądu karnego w zakresie znamion przestępstwa popełnionego przez pozwanego na szkodę powoda. Jedynie więc prawidłowe było działanie Sądu I instancji w zakresie przeprowadzenia dowodu z treści wyroku zapadłego w sprawie karnej w dniu 3 listopada 1998 r. sygn. II K 490/98.

Kolejną nieprawidłowością Sądu I instancji było zamknięcie rozprawy bez umożliwienia pełnomocnikom stron do ustosunkowania się do uzupełniającej opinii biegłego neurologa, której odpis Sąd doręczył pełnomocnikom na tej rozprawie nie zarządzając nawet przerwy w celu zapoznania się przez pełnomocników z jej treścią.

Należy również zauważyć, że Sąd Okręgowy dopuścił się również naruszenia art. 224 § 2 kpc.

Jak wynika z treści protokołu rozprawy z dnia 22 stycznia 2014 r., Sąd postanowił w trakcie jej prowadzenia – zobowiązać pełnomocników stron do przedłożenia dokumentów potwierdzających przyznanie powódce świadczeń pieniężnych – w terminie 7 dni, po czym ostatecznie rozprawę w tym samym dniu zamknął i odroczył ogłoszenie wyroku.

Zgodnie z treścią art. 224 § 2 kpc można zamknąć rozprawę również w wypadku, gdy ma być przeprowadzony jeszcze dowód przez sędziego wyznaczonego lub przez Sąd wezwany albo gdy ma być przeprowadzony dowód z akt lub wyjaśnień organów administracji publicznej, a rozprawę co do tych dowodów sąd uznaje za zbyteczną.

Dowody wyżej wskazane, do których przedłożenia strony zostały zobowiązane na rozprawie – nie mieszczą się w dyspozycji art. 224 § 2 kpc. W tej sytuacji przeprowadzenie tych dowodów po zamknięciu rozprawy na terminie publikacji orzeczenia, które jest wprawdzie posiedzeniem jawnym (art. 148 § 1 kpc), ale nie jest rozprawą, nastąpiło z naruszeniem art. 148 § 1, 210 § 1, 224 § 1 i 235 § 1 kpc. Wprawdzie powyższe uchybienie nie skutkuje nieważnością postępowania, ale przeprowadzenie wskazanych dowodów w powyższy sposób, jak i zaniechanie udzielenia pełnomocnikom stron terminu odniesienia się do doręczonej im na rozprawie uzupełniającej opinii biegłego – mogło mieć wpływ na ostateczny wynik sporu i pozbawiło strony możliwości podważenia tych dowodów.

W świetle powyższego – w ocenie Sądu Apelacyjnego – w postępowaniu przed Sądem I instancji doszło do uchybień formalnoprawnych już na etapie gromadzenia materiału dowodowego. W tej sytuacji oczywistym wydaje się zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc przez błędną ocenę materiału dowodowego, skoro ten materiał nie został zgromadzony w sposób wyczerpujący i odpowiadający wymogom postępowania cywilnego.

W tej sytuacji w zasadzie niecelowa jest ocena zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 4 kpc i przekazał sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, uznając że w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe musi być przeprowadzone zgodnie z obowiązującą procedurą i w znacznym zakresie. Dotyczy to nie tylko kwestii uzupełnienia dowodów dla właściwego ustalenia zakresu krzywdy, której doznała powódka, ale także w zakresie roszczenia o rentę.

Przypomnieć należy, że z art. 442 § 2 kc wynikają trzy samodzielne przesłanki ubiegania się przez poszkodowanego o rentę – w związku z uszkodzeniem ciała lub doznaniami rozstroju zdrowia. Z art. 442 § 2 kc wynika, że roszczenie o rentę przysługuje, jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej, jeżeli zwiększyły się jego potrzeby, jeżeli zmniejszyły się widoki powodzenia na przyszłość.

Z okoliczności niniejszej sprawy wynika, że powódka domaga się renty z dwóch tytułów: całkowita utrata zdolności do pracy i zwiększenie potrzeb. Są to zupełnie oddzielne źródła renty i w żadnej mierze nie można zsumować środków uzyskiwanych przez powódkę z ZUS (trwała niezdolność do pracy powstała wskutek wypadku jeszcze w trakcie pobierania nauki – k. 116) i od pozwanego z tytułu zwiększonych potrzeb. Pozwany przyznaje w odpowiedzi na pozew, że aktualnie powódce wypłacana jest kwota 554,30 zł tytułem comiesięcznej renty z uwagi na zwiększone potrzeby (k. 182 i n.).

Wadliwie Sąd Okręgowy zsumował oba uzyskiwane świadczenia i w rezultacie bez dokonania stosownych ustaleń oddalił powództwo o zapłatę renty.

Ponownie przeprowadzając postępowanie w sprawie Sąd winien uzupełnić postępowanie przynajmniej w zakresie przesłuchania rodziców powódki. Celowe wydane się także ponowne przesłuchanie powódki a to w kontekście zarzutów podniesionych w apelacji. Sąd rozważy również celowość przesłuchania w charakterze świadka – sprawcy wypadku – a to wobec zarzutów co do przyjęcia przez Sąd przyczynienia się powódki w większym zakresie niż przyznaje to strona powodowa – 30 %.

Przy ustaleniu zakresu krzywdy, której doznała powódka, w świetle opinii biegłych lekarzy – Sąd winien wziąć pod uwagę, że procentowy uszczerbek na zdrowiu powódki określony przez biegłych w opiniach – w sprawach o zapłatę zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 kc ma wyłącznie charakter pomocniczy i nie może stanowić podstawowego elementu determinującego wysokość należnej sumy zadośćuczynienia.

Należy również przypomnieć, że – co do zasady – zadośćuczynienie jest świadczeniem przyznawanym jednorazowo. Ustalając zatem należną sumę z tego tytułu – Sąd winien wziąć pod uwagę zarówno tę krzywdę, której powódka już doznała, tę – którą odczuwa cały czas, i tę, którą przyjdzie jej znosić do końca życia.

Sąd także ustali, czy i w jakiej wysokości uzasadnione jest roszczenie powódki o zapłatę renty – odrębnie – z tytułu utraty zdolności do pracy i odrębnie z tytułu zwiększonych potrzeb.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 108 § 2 kpc.